

Przew.: Świadek jest zwolniony. Następny świadek
Marchwicka Stanisława, lat 47, żona kupca, rzym. kat. zam.
w Prokocimiu, obca.

Przew.: Przypominam świadkowi o obowiązku prawdomówności.
Czy do do trybu przesłuchania strony zgłaszają jakieś wnioski?

Prók. i obr.: Zwalniamy świadka od przysięgi.

Przew.: Świadek będzie zeznawał bez przysięgi. Zechce nam
świadek powiedzieć, czy poznaje któregoś z oskarżonych, a
jeśli tak, co i na jaką okoliczność może zeznawać.

Św.: Wysoki Trybunał i Poznaje tutaj oskarżoną Marię Mandel.

Przew.: Proszę mówić głośno i wolno. W jakich okolicznościach
świadek poznał osk. Mandel?

Św.: Poznaje ją, gdyż byłam w Ravensbrück od początku, a
ona była tam Oberaufseherką. Ja pracowałam w kolumnie w
której było 60 kobiet. Pewnego razu gdy prowadziłam je
przez lager, jedna staruszka spośród nich nie mogła nadążyć.
Wtedy oskarżona Mandel przyskoczyła i uderzyła kilka razy
tę kobietę. Zwróciłam się do niej jakim prawem ją uderzyła.

26/3.

FK/Z.

180

8-my dzień rozprawy.

jeżeli idziemy do pracy. Wtedy doskoczyła do mnie dwa razy mnie spoliczkowała i kopnęła mnie, mówiąc "ty polska świnię, powinnaś iść prędzej z twoją kolumną".

Później pracowałam na bloku XV-tym, siedzieliśmy tam tzw. "Króliki", na których robiono doświadczenia lekarskie. Mandel była przy wybieraniu tych kobiet. Najpierw zostało wybranych 10. przestraszyłyśmy się, gdyż nie wiedziałyśmy co ten wybór oznacza. Dopiero wieczorem dowiedziałyśmy się, że te kobiety zostały wybrane na doświadczenia lekarskie.

Później Mandel zarządziła w bloku rewizję. Wyrzucono nas wszystkie przed blok, stałyśmy doś 4 godziny. Rewizję przeprowadzono zarówno w bloku, jak i w kieszeniach. Rewidowano wszystkie więźniarki, szukała jakichś dokumentów, ale nie mogła nic znaleźć. Wtedy kazała nam wejść do bloku.

Kiedyś stałyśmy na apelu rannym, było strasznie zimno, gdyż wygnano nas o godz. 5-rano i byłyśmy boso. Gdy Mandel zjawiła się na placu apelowym i widziała pod nogami kawałki papieru, zaczęła bić i katować w niemożliwy sposób, kopać butami, aż do utraty przytomności. Masę kobiet zostało wtedy przez nią poturbowanych. Pobiła ona staruszkę, która została odwieziona do rewiru i tam po kilku dniach zmarła.

8-my dzień rozp.

27/1

MT/ZD

187

Oskarżona Mandel, to demon w ludzkim ciele, kiedy ona panowała w obozie, myśmy były przekonane, że dla nas koniec świata.

Mandel prześladowała Polki, Żydówki i Czeszki i mówiła do nas wszystkich; „wy tu jesteście na zagładę i do pracy, macie pracować i nic więcej!”

Przew. : Czy świadek skończyła zeznania.

Świadek : Tak.

Przew. Czy świadek obserwowała fakty kopania, bicia, znęcania się ?

Świadek : Sama byłam naczynym świadkiem kopania.

Przew. : Jak się to odbywało, czym była ?

Świadek : Przeważnie ręką w rękawiczkach.

Przew. : Czy oskarżona specjalnie tylko źle odnosiła się do więźniarek Polek?

Świadek : Tak, najwięcej do Polek .

Przew. : A za co oskarżona znęcała się nad Polkami ?

Świadek : Ponieważ Polki w Rawensbrück, trzymały się czysto, mimo, że nosiły pasiaki , miały związane włosy, czego nie znosiła oskarżona, mówiąc, że robią sobie loczki.

Przew. : Czy oskarżona wymyślała jakieś specjalne kary?

Świadek : Stójki na lagrze i głodówki.

Przew. : Czy są jeszcze pytania ? ~~Świadek~~

Prz. Szewczyk : Świadek wspominał, że Mandel brała udział w wybiórkach i selekcjach. Czy te selekcje, dotyczyły t.zw. "królików doświadczalnych" ?

Świadek : Selekcje , dotyczyły tylko królików doświadczalnych. Od 7 - 8 tysięcy kobiet z SD. skazano na doświadczenia.

8-my dzień rozpr.

27/2

MT/ZD

188

Prok. : Jakies nieporozumienie, bo przed chwila poprzedni swiadek mowil, ze wybrano jakies 100 kobiet. Czy kobiety wiedziały w jakim celu zostaly wybrane ? -

Swiadek : Zupełnie nie wiedziały .

Prok. : Czy takie selekcje odbywały się kilkakrotnie.

Swiadek : Kilka razy.

Prok. : Czy oskarżona Mandel wiedziała, do jakich doświadczeń były wybierane kobiety więźniarki ?

Swiadek : Tego nie mogę powiedzieć.

Prok. Pechalski : Swiadek mowil o tych głodówkach, jak wygladala ta sprawa ?

Swiadek : Jezeli Mandel zauwazyła jakis nieporzadek, kazala przeprowadzac rewizje i zabierac z lagru zywnosc, te, ktora więźniarki dostawaly z domu, ^{tak} ze na bloku nie bylo . Mandel przeprowadzala głodowke w ten sposob, ze blok 15 przez 3 dni byl kompletnie zamknety przez kordon policyjny. Wtedy przez te dni nie podawano, ani lyzki strawy. Jezeli chciano nam podac kawałek chleba, wtedy więźniarki straszony byl surowa kara.

Prok. : Jak sie przedstawiala sprawa ^{skierowanie} do bunkra i kompanii karnej i jaki byl w tym udzial oskarzonej Mandel ?

Swiadek : Jezeli osk. Mandel zauwazyła, ze ktoras więźniarka ma w nieporzadku ubranie, bielizne, wt edy Mandel kierowala ja do bunkra , albo do bloku karneho na 4 lub 5 miesięcy.

Prok. : Jakie skutki to wywoływalo u więźniarek ?

Swiadek : Wywoływalo to kompletne wyczerpanie nerwowe.

Obr. Walasowa : Jak dlugo swiadek byl w obozie w Ravensbrück ?

Swiadek od r. 1940 do lipca 1945.

9-my dzień rozprawy.

27/3

MI/ZD

18ⁿ

Przew.: Czy oprócz osk. Mandel Świadek nie wie o innych oskarżonych ?

Świadek : Nie.

Przew.: Świadek jest wolny.

Biuro Udostępniania
i Archiwizacji Dokumentów